

Opublikowano: Konstancin-Jeziorna (konstancinjeziorna.dev01.vobacom.info)

Prośby i apele nie pomagają - trawy nadal płoną!

2023-04-14



fot. OSP Opacz

Prawie nie ma dnia, żeby strażacy nie wyjeżdżali do pożaru łąk, pól czy nieużytków. W ostatnim czasie trawy płonęły m.in. w Ciszycy, Łęgu, Gassach i Czernidłach. Przypominamy! Ich wypalanie jest karalne. Za takie działanie można otrzymać grzywnę, a nawet trafić do więzienia, jeśli ogień zagrazi mieniu lub życiu.

Strażacy ochotnicy z gminy Konstancin-Jeziorna mają pełne ręce roboty. Wraz z nadejściem wiosny i poprawą pogody rozpoczął się sezon na wypalanie traw na polach, łąkach i nieużytkach rolnych. Niestety, za większość pożarów odpowiada człowiek – świadomie lub przypadkowo.

Liczne pożary

Tylko w ostatnim miesiącu druhowie z Ochotniczych Straży Pożarnych wyjeżdżali do

kilkunastu tego typu pożarów. Trawy płonęły m.in. w Ciszycy (17 marca i 10 kwietnia), Łęgu (10 kwietnia), Czernidłach (19 i 29 marca) oraz Gasach (19, 20 i 27 marca, a także 3 i 12 kwietnia). Ogień zdewastował kilka hektarów gleby, na szczęście nikt nie zginął. Jednak takie bezmyślne działanie podpalaczy może kogoś kosztować życie. Strażacy zaangażowani w akcję mogą być potrzebni do ratowania zdrowia, życia lub mienia ludzkiego w innym miejscu. Dlatego drухowie i władze gminy Konstancin-Jeziorna ponownie apelują o niewypalanie traw, a także przypominają – to zabroniony proceder. Za takie działanie kodeks wykroczeń przewiduje grzywnę w wysokości do 5 tys. zł, areszt lub nawet do 10 lat więzienia, jeśli ogień zagrazi mieniu lub życiu. Wysokie kary nakłada też Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w postaci zmniejszenia, a nawet odebrania wszystkich rodzajów dopłat bezpośrednich za dany rok.

Stop wypalaniu traw

O tym trzeba wiedzieć:

- Wypalanie to jedna z istotnych przyczyn zatrucia i tak już nadmiernie zanieczyszczonej atmosfery – pożar wiąże się z uwalnianiem tlenku węgla oraz innych niebezpiecznych związków chemicznych.
- Dym pochodzący z wypalania jest bardzo niebezpieczny, nie tylko z powodu zatrucia atmosfery. Wypalanie traw nierzadko utrudnia również poruszanie się po drogach kierowcom. Gęsty dym ścielący się na drogach ogranicza widoczność, w wyniku czego, podobnie jak we mgle, może dojść do wypadków i kolizji.
- Wypalanie jest świadectwem braku kultury. Wypalacze kompromitują nas jako społeczeństwo w oczach gości i turystów zagranicznych. Wypalanie traw to zjawisko typowo polskie, nie występujące w zachodniej Europie.
- Dobrze widoczny ogień, zwłaszcza wieczorem, powoduje lęk i stres u wielu osób, zwłaszcza starszych.
- Bezmyślne uśmiercanie roślin i zwierząt, a czasami nawet ludzi, poprzez wypalanie godzi w uczucia religijne wielu ludzi – „nie niszczy, nie zabijaj”.
- Każdy pożar, a co za tym idzie – każda interwencja, to duży wydatek. Sam przyjazd straży pożarnej do płonących traw generuje gigantyczne koszty. W skali roku są to setki tysięcy złotych. Koszty to nie tylko wylana woda, spalone

paliwo, zużyty sprzęt to przede wszystkim ludzkie życie, zmęczenie, czego nie sposób określić w złotychkach, więc trudno oszacować straty. Te ogromne sumy pokrywane są w ostatecznym rozrachunku z budżetu państwa. Oznacza to, że to my – całe społeczeństwo – ponosimy ciężar finansowy walki z pożarami traw.

Wypalanie traw, a zwierzęta

- Śmierć w płomieniach czyha na ptaki. Niszczony są miejsca lęgowe wielu gatunków gnieźdzących się na ziemi lub w strefie krzewów. Palą się również gniazda już zasiedlone, a zatem z jajami lub pisklętami.
- Dym uniemożliwia pszczołom, trzmielom oblatywanie łąk. Owady te giną w płomieniach, co powoduje zmniejszenie liczby zapylonych kwiatów, a w konsekwencji obniżenie plonów.
- Giną też zwierzęta domowe, które przypadkowo znajdują się w zasięgu pożaru, ponieważ tracą orientację w dymie, ulegają zaccadzeniu. Dotyczy to również dużych zwierząt leśnych, takich jak sarny, jelenie czy dziki.
- Płomienie niszczą miejsca bytowania zwierzyny łownej m.in. bażantów, kuropatw, zajęcy i saren.
- W płomieniach lub na skutek podwyższonej temperatury ginie wiele pożytecznych zwierząt kręgowych: płazy i gady (żaby, ropuchy, jaszczurki) oraz ssaki (krety ryjówki, jeże, zające, lisy, borsuki, kuny, nornice, badylarki, ryjówki i inne drobne gryzonie).
- Przy wypalaniu giną mrówki. Jedna ich kolonia może zniszczyć do 4 milionów szkodliwych owadów rocznie. Mrówki zjadając resztki roślinne i zwierzęce ułatwiają rozkład masy organicznej oraz wzbogacają warstwę próchnicy, przewietrzają glebę. Podobnymi sprzymierzeńcami w walce ze szkodnikami są biedronki, zjadające mszyce.
- Ogień uśmierca wiele pożytecznych zwierząt bezkręgowych, m.in. dżdżownice – które mają pozytywny wpływ na strukturę gleby i jej właściwości – pająki, wije, owady (drapieżne i pasożytnicze).

Galeria zdjęć



Adres źródłowy: <https://konstancinjeziorna.dev01.vobacom.info/news/prosby-i-apele-nie-pomagaja-trawy-nadal-plona>